

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj woda na *Wiśle* zaczęła zwolna opa-
dać.—Ciepła było stopni 22.

Za 100 zł: w Listach Zastawnych żądano zł:
83, płacono zł: 82 gr: 15.

Artykuł nadesłany. — Gdy wypuszczona
wieść iakobym ianapisać krytykę w Nrze 174
Gazety War: potępiającą grę JP. *Szymkajło-
wej*, stała się powodem artykułu w Nrze 178
Gazety Pol: umieszczonego; oświadczam publi-
czie, że iakiekolwiek jest zdanie moje o ta-
lencie JPani *Szymkajłowej*, nie mam tej za-
rozumiałości, abym ie za stanowcze publicz-
ności ogłaszał; a iezeli w Gazecie Pol: porówna-
nie gry artystki z napisaniem Traiedji, miało
być karą za artykuł który moim nie jest, mam
honor zaręczyć, że gdyby uwagi nad *Arce-
sem* piórem bezstronnego krytyka kreślone i od-
dzielone były od gry tej artystki, przyjąłbym
ie z wdzięcznością. Józef Supiński.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

W *Paryżu* odebrano wiadomość z *Tulonu* przez
telegraf, że przyplłynął do tamiecznego portu okręt
woienny Francuzki *Nisus*, który zabrał 2 stat-
ki *Algierskie* na morzu sroziemnem.—D. 17
Maja powstał bunt w *Tunis* między pospolstwem
za nomową tam bawiących Turków z *Lewan-
tu*, a chcących przeto szkodzić zamieszkałym
Chrześcjanom. W czasie tego rozruchu krzy-
wdzone najbardziej żydów, a między Chrze-
ścjanami młody Anglik został śmiertelnie ra-
niony. — W *Freiburgu* w W. Xtwie Badeń-

skiem powstał d. 17 z. m. okropny wicher
połączony z gęstym gradem, poczym nastąpi-
ła bardzo gwałtowna ulewa, wciągu kilku minut
wszystkie ulice miasta i pobliskich okolic by-
ły zalane wodą, przyczem zostały zerwane mo-
sity i tamy, a ogromne bryły kamieni spadały
z gór; wicher zaś, powyrywał drzewa z korze-
niami, pęczrzał dachy i obalił parkany, sto-
doty itp. — Jedna z gazet Francuzkich donosi,
że w *Neapolu* miano odkryć spisek i że 30
osób należących do niego zostało uwiezionych.
Ta wiadomość potrzebuie potwierdzenia. —
W *Paryżu* teraz najnowszą Traiedją iest *Ro-
meo i Julia* grywana na teatrze *Odeonie*, a
naśladowana z *Szekspera* przez *Lewelanet*.
Podoba się powszechnie.

Gazeta *Florencka* donosi że w *Epirze* utwo-
rzono powstanie; pewny *Giakka Dowódca* ob-
wodu *Zagani*, oświadczył się publicznie przeci-
w rządowi *Tureckiemu*, przerwawszy wszelki
związek między *Janiną* a *Albanją*. — Hrabia
Wiarjo Kapo d' Istria brat terazniejszego
rządcy *Greckiego*, został Obywatelem wyspy
Hydry.—Gazeta *Powszechna* donosi z *Tur-
cji*, że Basza *Orsowy* przestał niedawno Ba-
szy *Belgradzkiemu* raport, w którym między
innemi donosi, iż odebrał znaczne zasitki wo-
ienne z *Sylistrii*.—W *Serwji* panuje na pozor
największa spokojność, urządzono skrycie wszel-
kie przygotowania do buntu przeciw *Porcie*,
który niezawodnie wybuchnie, iezeli się tylko
pomyślna wydarzy pora dla *Serwjan*.—P. Ej-

nard przesłał z *Genewy* odezwę do wszystkich dobroczyńców narodu Greckiego. »Morowa zaraza która panowała w obozie *Ibrahima*, przeniosła się teraz do *Spezji* i *Hydry*. Uzbrojone barki tworzą *Kordon* zdrowia przed temi wyspami aby zaraza dalej się nie rozszerzyła. Nanieszczenie pomnaża jeszcze tę klęskę, niedostatek wszelkich potrzeb między tamiecznemi mieszkańcami, przeto wzywam Dobroczyńców narodu Greckiego aby przez nowe wsparcia przynieśli ulgę nieszczęśliwym.»

Nowy rodzaj koniczyzny.— Pisma Niemieckie donoszą, że *P. Fryderyk Osswald* w Wejda w Cyrkule Neustatskim w Wielkiem Xięstwie Sasko-Wejmarskiem zamieszkały, uprawia nowy rodzaj *Koniczyny*, która nawet na skalisto-wapiennym gruncie 4 do 10 stóp dochodzi, i tak gęsto rośnie, iak najlepsza *Lucerna*; na paszę można ją kosić kilkakrotnie tak, iak *lucernę*; agdy dojrzeje, okwity plon w ziarnie wydaie. Zdłużło czyli słoma tej *koniczyny* jest pewnym gatunkiem konopi, wydającym mocne i trwałe włókno. Dla upowszechnienia tej tak użytecznej rośliny, *P. Osswald* przedaie funt jej nasienia po 1 ZR. 45 kr: mk: na miejscu, i przyjmuie zamówienie przez pocztę franko. Kupującemu załącza dla instrukcji opis jej uprawy, zbioru, suszenia i miedlenia. Zapewnia przytem, że rzetelność swego podania jest w stanie usprawiedliwić urzędowemi świadectwami, a kupującym znaczniejszą ilość, stosowny rabat zargęza. — Jak długo *ziemnowody bez ładu* wytrzymać mogą. Wiadomo było wprawdzie, że *ziemnowody (amphibia)* powszechnie kilka miesięcy, a nawet cały rok bez najmniejszego pokarmu wytrzymać mogą; lecz nie było sposobności przekonania się, iak daleko się ta możność między olbrzymami tego rodzaju rozciąga. Postrzeżono tedy niedawno, że *Wąż z rodzaju olbry-*

mich (Boa), którego *P. Hill* w Niemczech pokazywał, dopiero od czasu swego wylenienia dawną żywość odzyskał, i po dwóch latach ciągłego postu chęć do iedzenia okazał. — Niedawno złapano w zatoce *Ajster* (w kraiu van Diemen) wieloryba, który zewnętrznie wcale się nie różnił od innych wielorybów; tłustość zaś jego była czerwona iak krew; ten sam kolor przybrał tran z niej wygotowany, a ilość tego tranu wynosiła 7 beczek. — N. Król *Pruski* d. 13 z. m. wydał rozkaz gabinetowy, aby zapobiegano pojedynkom między officerami. Zaczyna się od wyrazów następujących. »Postrzegłem ze wzmagającym się nieukontentowaniem, iż pojedynki w wojsku raczej się pomnażają, niż zmniejszają. W ostatnich latach padło wiele ofiar tego przesądu, po części dla nędznej bagatelii, przeczco wydarto wojsku pełnych nadziei officerów, a smutek i żal zrzędzono wielu familjom. Życie oficiera poświęcone jest obronie tronu i ojczyzny, a kto ie dla małego sporu wystawia, ten dowodzi, iż nie zna wyższego swego przeznaczenia i nie umie zachować przyzwoitego postępowania, które polega na obyczajności i prawdziwym uczuciu honoru.»

Z Krakowa d. 29 Czerwca. — Od tygodnia tu deszcze lewne panują; gady ogromne szkody nie tylko w polach ale i w samem mieście poczyniły. Okna najwięcej ucierpiały, drogi tak dalece popsuły, iż z trudnością można przebywać one. Na *Wiśle* wodado 13 stóp wzniosła się, zalęła ulicę *Nadwiślańską* i *Podzamecze*; zapomocą kryp, czotien i kładek komunikacja między domami utrzymuje się. Na *Podgorze* pieszko tylko i to niebezpieczeństwa dostać się można. Lękamy się co chwila zerwania mostu, który i teraz przez wzniesienie się wody nadzwyczajne, nie jest przebywany. *Stara Wisła* którą *Kazimierz* od *Krakowa* dzieli, co tylk-

na wiosnę wznosi wody swoje, dziś równie przybrała groźną postać. Jeżeli deszcze dłużej potrwa, niezmiernych szkód lękać się potrzeba. — W dniu 27 b. m. przybył do naszego miasta po długiej nieobecności *J.W. Woronicz Arcy-Biskup Warszawski, Prymas Królestwa*. W dniu dzisiejszym przyjęty został od Kapituły i Władz Rządowych w Kościele Katedralnym. O tejże uroczystości oznajmiły miastu dzwony, piękny i donośny głos *Zygmunta*, który r. 1520 ulany na rozkaz jednego z najlepszych Królów naszych, między murami starożytnymi odbił się. *Kraków* co raz przyjemniejszym, wygodniejszym i zdrowszym stał się. Runęły mury stare, a w tych miejscach plantacje do przechadzek publiczności urządzono. Restauracja gmachów dawnych więcej przyozdabia miasto, niż budowanie nowych, bo tych ledwo kilka przybyło i to małej wagi. Place publiczne i ulice czysto utrzymywane. Ulica *Grodzka*, jedna z najpiękniejszych ulic miasta, prowadząca do zamku na *Wawelu*, pięknymi i dla pieszych wygodnymi trottoarami, ozdobiona; dla jeżdżących zaś sposobem *Mak-Adama* urządzona, zapewne na próg. Niezda się nam jednak, aby to co dla *Warszawy* tak jest dogodnem, mogło być dla *Krakowa* użytecznem, bo różnica materiałów kamiennych jest na przeszkodzie. *Warsza*: kamień brukowy twardy; *Krakowski* miękki wapnisty, stąd błoto znacznie pomnaża kamień *Krakow*: wczasie słońca, a grozi zdrowiu wczasie suszy. — Starożytny Zamek, ten to nieoszacowany pomnik sławy narodowej również do porządku częściowo przechodzi; codziennie kilkadziesiąt ludzi pracuje nad plantacjami i naprawą murów wiekami zniszczonych. — Kontrakty *Sto Jańskie* zgromadziły wiele osób z *Galicji* i *Królestwa Polskiego*, domy zaieżdne tak napelnione były, jak

dawno niepamiętają. — Przyjaźń między dłuźnikami i wierzycielami z serca trwała ciągle, narzekani i wyrzutów nie było z obydwóch stron, bo pierwsi uiszczali podług możliwości, a drudzy odbierali co można było; rozjechali się wszyscy w nadziei i zadowoleniu. — Teatr tym razem zali Aktorowie *Niemieccy*!

Ze Lwowa. — *J.P. Karol Lipiński* dał dnia 19 Czerwca r.b. w wieczór w *Król*: miejskim teatrze Koncert na skrzypcach. Już na kilka dni przed Koncertem wszystkie łóża i krzesła były zamówione. Teatr był przepelniony, a wielu z żalem powróciło nie znalazłszy miejsca. Żądano choć jednego jeszcze Koncertu, lecz *P. Lipiński* przyrzekł dać za to podczas Sejmu tegorocznego w Październiku 2 Koncerta. — W *Końtowie* w dobrach Hra: *Józefa Bawrowskiego* Obwodzie *Złoczowski* położonych, znajduje się godna widzenia młóćarnia, oszczędzająca pracę rąk ludzkich, młóćąca i młynkująca razem, agdzie kilkoro ludzi i kilka wołów tyle robi i lepiej nawet, co gdzieindziej, sposobem dawnym, cepami, kilkudziesiąt chłopów. Młóćarnia ta, tę jeszcze mającą korzyść, że nie robi mierzwy, lecz całe zachowanie okłoty, zrobiona jest przez tamtejszych włóścian *Jana* i *Michała*, *Mielników Werschobuskich*. Tak więc i nasi wieśniacy potrafią wszystko, kiedy znajdą zachętę i wsparcie.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Skarbek Józef Hrabia z *Gostawic*. — *Zamojska Zofja* Ordynatowa z *Poznań* — *Hornowska Anna* Jeneratowa z *Lelowa*. — *Dembowski Ignacy* Hrabia z *Nacpolska*. — *Małachowski Kazimierz* Jenerat z *Wierzbicy*. — *Sobolewski Ignacy* Minister z *Osuchowa*. — *Starzyński Xawery* Hrabia z *Galicji*. — *Lasocki Józef* Woiewodzina z *Tymianki*. — *Przebendowska Zuzanna* Jener: z *Kuzniewa*. — *Sołtyk Fra: Hr:* z *Piastowa*.

DONIESIENIA.

Possessa z wolnej ręki do sprzedania na *Pradze* przy ulicy *Wołowej* pod Nr 236 blisko *Rogatek Grochowskich*, składająca się z *Domu*, *Ogrodu* fru-

ktowego i warzywnego, w domu znajduje się Stacja 8, Kuchnia i Kuchenka, Spiżarnia, 2 Piwnic murowanych, 2 Góry nad domem, Spichrz, Stajnia, Wozownia, Drwalnia, Obora, 2 Szopy duże jedna z nich na 44 łokci długa, nad którą ciągnie się Góra takieżę długości, oprócz tego zabudowanie na 2 Jzby i 2 Alkierze i inne pomniejsze zabudowania. Dom ten jest w iaknajlepszem stanie w przyjemnem położeniu, wygodny na mieszkanie i zdalny na iaką fabrykę lub spekulacją bawiących się, gdyż ma do tego przyzwoite zabudowania i dziedziniec obszerny. Wiadomość u Właściciela w tymże domu mieszkającego.

Przy ulicy Krakowskie Przedmieście nie daleko Poczty pod Nr 426 dostać można każdego czasu gotowych Halsztuków z włosienicy fasonu Paryzkiego za bardzo mierną cenę.

Nowy transport Kapeluszy Kasterowych Krakowskich z Fabryki Zameckiego, nadszedł do handlu J. L. Wemmlera.

Ktoby miał kapitału złp. od 10 do 15,000 i życzyłby sobie ułokować na hipotekę domu murowanego tu w Warszawie położonego, niech się zgłosi pod Nr 133 na drugie piętro od frontu przy ulicy Dunaj.

Dwa Konie wierzchowe i cztery powozowe, wszystkie angliczowane, są do sprzedania przy ulicy Sto Krzykiej Nr 1343.

Dnia 7 Lipca 1828 r. o godzinie 3 z południa w Warszawie przy ulicy Piwnej w domu pod Nr 13 prawnie zajęte ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Komody, Szafy, Łóżka, Stoliki, Lustra, Samowar, Szkło, Tace, Lichtarze platerowane, Rądkle miedziane i inne tem podobne przedmioty, przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze sprzedawanemi będą.

Onufry Zaborowski K. T. C. W. M.

Aient Centralny Obywateli Kraiowych i Zagranicznych. — W Mieście Stołecznem Warszawie przy ulicy Nalewki w domu Nr 2253 mieszkający, trudniący się interesami w Dyrekcyach Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i Banku Polskiego, oraz w Magistraturach Sądowych, Skarbu publicznego, i w hipotece działaniami. Wszystkimi interesami w powyższych rodzaiach w Warszawie mającym, a postępowem onych dla odległości lub słabości trudnić się osobiście nie mogącym, gorliwie w zastępstwie i akuratność w korespondencji oświadczając, tudzież odpowiedzialność hipoteczną na zabezpieczenie powierzonych pieniędzy dla kogo

i od kogo za kwitem prywatnym lub urzędowym wypłaconemi być winnych, zapewnia. Polecenia wszelkie takowych Interesów mogą być dawane w języku Polskim lub Francuzkim albo Niemieckim, osobiście lub przez umyślnego posłańca, lub przez Poczte, lecz zawsze z dołączeniem konsynkacji Aktów, objaśnienia interesu, i wszystkiego co potrzeba, aby pożądaný postępow onego niedoznał wstrzymania. Address do tegoż; będzie tylko tytularny, iak na czele niniejszego zawiadomienia. Do Aienta Centralnego Obywateli Kraiowych i Zagranicznych pod Nr domu 2253 przy ulicy Nalewki mieszkającego, franco w Warszawie.

Kuźnia z wszelkimi wygodami i mieszkaniem do naiecia od Sgo Michała w domu narożnym pod Nr 2477 przy ulicach Mylnej i Nowolipie, obok Pałacu Mostowskich zwanego, informacją powziąć można u właścicielki tejże Possessji.

Podpisany zamieszkały przy ulicy Rynek Nowego Miasta pod Nr 330 Handel Sukna utrzymujący, ma honor donieść, iż dostał świeży Transport drzewa Mahoniowego, Bukszpanu, Królewskie, Hebanu, Perłowej macy i Trzciny w iak najlepszych gatunkach, które to towary za pomierną cenę sprzedawać będzie.

Szymon Trzeiński.

Kocz używany lecz zdalny ieszcze do podróży, z ferdekiami i z wszelkimi rekwiizytami podróżnemi, iest do sprzedania za pomierną cenę. Stoi przy ulicy Niecałej Nr 614 Lit: G.

Zabłąkany Zrebrak znajduje się w domu Nr 915 przy ulicy Chłodnej, za zwrotem kosztów właściciel po udowodnieniu może go odebrać.

Dom drewniany w dobrym stanie Nr 927 Lit: B. przy ulicy Chłodnej przy Targu z Stajniami, Wozowniami, z Studnią w podworzu, Ogrodem fruktowym, z wolnej ręki do sprzedania, o warunkach sprzedaży dowiedzieć się można w miesieju u właściciela.

W dniu 3 Lipca r. b. o godzinie 10tej wieczorem na Nowem Mieście zginął Wyżeł biały kosmaty z kasztanowatemi uszami i łatami, z krótkim kosmatym ogonem. Ktoby go znalazł zechce go odprowadzić do Pałacu Hr. Oolińskiego na Tómaciek na drugie piętro i dostanie przyzwoitą nagrodę.

TEATR i Lutoro Amfiteatrze Łazienkowskim, Opera *Włochy* i *Włochy* z zastósowaniem do miejsca, zakończona ogólnymi sztuczniemi. Jesliby nieposłużyła pogodą, daną będzie w zwyczajnym Teatrze Opera *Włochy*.